

**Sygn. akt I ACa 432/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Sędzia:	SO del. Grzegorz Wójtowicz
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa E. W. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej  
w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia  
8 maja 2013 r., sygn. akt I C 852/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) w pkt I zasądzoną kwotę 100.000 zł obniża do wysokości 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) zł;
- b) w pkt II zasądzoną tytułem kosztów procesu kwotę 5.817 zł obniża do wysokości 2.050 (dwa tysiące pięćdziesiąt) zł;
- c) w pkt III nakazaną do ściągnięcia kwotę 4.200 zł obniża do wysokości 3.000 (trzy tysiące) zł;
- d) nie obciąża powoda nieuiszczoną częścią opłaty od pozwu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powoda E. W. (1) na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej  
w W. kwotę 1.750 (tysiąc siedemset pięćdziesiąt) zł tytułem kosztów procesu za II instancję.

**I ACa 432/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 maja 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda E. W. (1) kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Kosztami należnymi Skarbowi Państwa sąd obciążył pozwanego.

Za podstawę rozstrzygnięcia sąd przyjął następujące ustalenia i wnioski :

W dniu 20 czerwca 2010 roku w C., przy ulicy (...), kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) R. S. nie udzielił pierwszeństwa przechodzącej po przejściu dla pieszych J. W. potrącając ją, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci złamania otwartego trzonu goleni lewej, rany kolana lewego z uszkodzeniem aparatu więzadłowego i urazu wielonarządowego, następstwem czego była zatorowość tłuszczowa i udar pnia mózgu. W wyniku doznanych uszkodzeń ciała J. W. zmarła w szpitalu w dniu 3 sierpnia 2010 r. Sprawca wypadku został za ten czyn skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 22 grudnia 2011 r.

W dniu (...) syn J. E. zgłosił (...) Spółce Akcyjnej w W. (Spółka ta została przejęta przez pozwane Towarzystwo (...) S.A. w W.) szkodę i zażądał wypłaty zadośćuczynienia z tytułu śmierci matki w kwocie 100.000 zł. Pismami z dnia 26 sierpnia 2010 r. oraz 5 i 12 października 2010 r. powód został powiadomiony o odmowie wypłaty zadośćuczynienia, gdyż zakwestionowano istnienie związku przyczynowego pomiędzy wskazanym przez E. W. (1) wypadkiem drogowym a śmiercią J. W..

J. W. w chwili śmierci miała 71 lat i była emerytką. E. W. (1) syn J. W. jest żonaty z E. W. (2), ma dwoje dorosłych dzieci. Mieszka wraz z rodziną w tej samej miejscowości, w której mieszkała J. W.. Powód z matką często się wzajemnie odwiedzali, razem spędzali święta, uroczystości rodzinne. Widywali się przynajmniej dwa razy w tygodniu. Byli razem za granicą. J. W. pomagała synowi w opiece nad jego małoletnim synem. Także córki i żona powoda miały pozytywne relacje z J. W.. Po śmierci matki E. W. (1) stał się mniej towarzyski, zamknięty w sobie, ma problemy ze snem. korzystał z pomocy psychologa.

Z dopuszczonej w niniejszej sprawie opinii sądowo psychologicznej dotyczącej E. W. (1) wynika, że w dniu śmierci matki, z którą był silnie pozytywnie związany, doznał poczucia straty, krzywdy i bólu. Przeżywał on silnie okres żałoby przez około rok i doświadczał wtedy intensywnych stanów emocjonalnych takich jak: żal, przewlekły, głęboki smutek, apatia, stany depresyjne z towarzyszącymi zaburzeniami snu i apetytu, które ograniczały jego aktywność życiową. Po roku pogodził się ze śmiercią matki, obecnie powrócił do normalnego stanu emocjonalnego, ale nadal myśli zmarłej, odczuwa jej brak. Po odbytej terapii psychologicznej nie ma już wskazań do dalszego leczenia, ani pomocy psychologicznej.

W świetle powyższych faktów sąd pierwszej instancji uznał powództwo za zasadne. Podstawa odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa nie była sporna, i jest zawarta w treści art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, natomiast art. 446 § 4 k.c. powołany do życia ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, który wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 roku (Dz. U. Nr 116, poz. 731) przyznaje najbliższym członkom rodziny zmarłego roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie określone w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta w istocie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego.

W ocenie Sądu żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł jest w pełni uzasadnione. E. W. (1) należało zaliczyć do najbliższych członków rodziny zmarłej. Powód utracił jedną z najbliższych dla niego osób, z którą był silnie pozytywnie związany. Wystąpiły u niego zaburzenia adaptacyjne, odczuwa głównie żal

i stratę, lęk przed przyszłością, miał osłabione poczucie bezpieczeństwa. Krzywdę powoda opisała precyzyjnie biegła psycholog w swojej opinii. Kwota 100.000 zł zadośćuczynienia nie może być zdaniem sądu uznana za zawyżoną jeżeli weźmie się pod uwagę powszechnie znaną wartość świadczeń przyznawanych przez Skarb Państwa na tej samej podstawie prawnej członkom rodzin osób zmarłych w opisywanych w mediach katastrofach, czy też treść art. 67 k ust. 7 pkt 2 ustawy z 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, który to przepis przewiduje możliwość przyznania w ramach pozasądowego systemu dochodzenia roszczeń kwoty do 300.000 zł z tytułu śmierci osoby bliskiej.

Odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd zasądził zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 11 września 2011 roku na podstawie art. 455 i 481 k.c., natomiast o kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc w zw. z art. 99 kpc oraz art.113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 ust. 1 u.k.s.c.

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżył pozwany Ubezpieczyciel w części dotyczącej roszczenia głównego ponad kwotę 30.000 zł , odsetek oraz kosztów procesu.

W apelacji z dnia 12 czerwca 2013 r. zarzucił naruszenie art. 446 § 4 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, art. 481§ 1 kc w związku z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że powodowi od zasądzonej kwoty należą się odsetki od dnia 11 września 2010 r. podczas gdy tą datą winna być data wyrokowania, a nadto zarzucił naruszenie art. 233 § 1 kpc przez dokonanie oceny dowodów z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzzonego zadośćuczynienia do wysokości 30.000 zł z odsetkami od dnia 8 maja 2013 r. do dnia zapłaty, oddalenie powództwa w pozostałym zakresie zasądzenie kosztów za pierwszą i drugą instancję, ewentualnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji .

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje :***

Apelacja jest częściowo zasadna.

Ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji są prawidłowe i sąd odwoławczy przyjmuje je za własne. Prawidłowa jest również ocena stanu faktycznego pod kątem prawa materialnego co do przysługujących powodowi roszczeń, z tym że określona przez sąd pierwszej instancji wysokość zadośćuczynienia budzi zastrzeżenia sądu odwoławczego, a tym samym czyni częściowo zasadnym zarzut naruszenia art. 446 § 4 kc.

Podnieść na wstępie należy, że ustalenie, jaka kwota zadośćuczynienia w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (vide wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 – LEX 146356). Właśnie taka dysproporcja w okolicznościach tej sprawy zdaniem sądu odwoławczego zachodzi.

Jakkolwiek cierpienie z powodu utraty osoby bliskiej trudno mierzyć wartością pieniądza, ale skoro przewidziane w prawie cywilnym zadośćuczynienie dla osób pośrednio poszkodowanych ma wymiar pieniężny należy sięgać do innych okoliczności mogących mieć wpływ na ocenę charakteru i rozmiaru cierpienia. Snując rozważania co do wysokości należnego zadośćuczynienia nie można tracić

z pola widzenia w jakim wieku znajdują się osoby poszkodowane i uprawnione oraz w jakich relacjach pozostawały między sobą. Inna jest sytuacja po stracie rodzica osoby małoletniej, która żyje we wspólnym gospodarstwie domowym

z tym rodzicem (rodzicami), a inna sytuacja osoby dorosłej, która nie funkcjonuje w ramach rodziny pochodzenia gdyż stworzyła już własną rodzinę. O ile w przypadku dziecka wskutek utraty rodzica powstaje sytuacja, w której traci ono oparcie w procesie dalszego kształtowania się i edukacji to w przypadku osób dorosłych, które powołały do życia własne rodziny, mają współmałżonków i dzieci taka sytuacja nie występuje, gdyż przede wszystkim założona przez nich rodzina winna stanowić dla nich oparcie w sytuacjach trudnych. Te wyżej przedstawione różnice nie mogą pozostawać bez wpływu na ocenę charakteru cierpień w przypadku śmierci osób bliskich.

Nie jest też właściwym odnoszenie żądań dochodzonych przed sądem na podstawie art. 446 § 4 kc do kwot wypłaconych członkom rodzin ofiar katastrof opisywanych w mediach (smoleńskiej czy pod Mirosławcem), gdyż każda sprawa gdzie pojawia się roszczenie o zadośćuczynienie jest inna i zindywidualizowana. Wysokość zadośćuczynienia, które sąd może przyznać ma być adekwatna do zakresu doznanych cierpień i odpowiadać przesłankom

z art. 446 § 4 kc. Podnieść należy, że wypłata kwot dla ofiar katastrofy smoleńskiej została określona nie przez sąd w drodze procesu, a w drodze porozumienia między uprawnionymi, a Prokuratorią Generalną Skarbu Państwa, gdzie strony nie musiały odwoływać się do przesłanek z art. 446 § 4 kc i nie stanowi to dla sądów podstawy aby odnosić się do tych wielkości i uzasadniać różnice między wielkościami zadośćuczynień przyznawanych w procesie w stosunku do kwot wypłaconych rodzinom ofiar katastrof lotniczych.

W świetle powyższego w okolicznościach tej sprawy zdaniem sądu odwoławczego należna powodowi z tytułu zadośćuczynienia kwota winna być w wysokości 60.000 zł i do takiej wysokości sąd odwoławczy orzekając reformatoryjnie obniżył zasądzoną na rzecz powoda kwotę uznając za zbyt daleko idące żądanie obniżenia tej kwoty do 30.000 zł co skutkowało oddaleniem apelacji w pozostałej części.

Co do zarzutu naruszenie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - poprzez wadliwe ustalenie terminu wymagalności roszczenia o odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia to podnieść należy, że różne stany faktyczne mogą decydować

o dacie od której należą się osobie uprawnionej odsetki od zadośćuczynienia. W tej sprawie ubezpieczyciel odmawiał uznania zasadności zgłoszonego wcześniej żądania kwestionując istnienie związku przyczynowego między zdarzeniem z dnia 20 czerwca 2010 roku, a śmiercią J. W., która nastąpiła w dniu

3 sierpnia 2010 r. . Jakkolwiek z uwagi na odległość czasową między tymi zdarzeniami mogły powstać wątpliwości co do wzajemnego związku przyczynowego to jednak zostały te wątpliwości wyjaśnione i wydany w dniu 22 grudnia 2011 r. wyrok przypisał sprawcy wypadku nie tylko czyn polegający na spowodowaniu wypadku drogowego opisanego w pozwie, czego pozwany nie kwestionował, ale i następstwo zawinionego działania sprawcy, jakim był zgon pokrzywdzonej J. W.. Pozwany na własne ryzyko odmawiał wypłaty należnego powodowi zadośćuczynienia i brak jest podstaw aby powoda obciążać negatywnymi skutkami tej odmowy. Zatem ten zarzut nie jest zasadny.

Konsekwencją zmiany merytorycznej wyroku sądu pierwszej instancji jest zmiana orzeczenia o kosztach należnych powodowi za pierwszą instancję i należnych Skarbowi Państwa zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów przy częściowym uwzględnieniu żądania (art. 100 kpc zd.1).

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny w Lublinie na podstawie art. 386 § 1 kpc i art. 385 kpc orzekł jak w wyroku. O kosztach za drugą instancję sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc zd.1 w zw. § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. – w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz.U. 2002/163/1349 ze zm.).